

Z dalekich wypraw

Budka Suflera

Myśli wychodzą z cienia
Coś w człowieku się zmienia
I powracam z wyprawy na słoneczny ląd
Oto znowu dni ruszyły
Serce bije mocno szybko
I nie rzucam ciągle słowa
Słowa sens tylko znowu
Biec przez tłoczne chcę ulice
Zwykłym życiem się zachwyce
Bo widziałem jak wygląda
Jak wygląda mroczny brzeg

Tyko w porze wieczornej
Bluesa koniem szalonym
Na wyprawy się wypuszczam
Gdzie bywałem już